

Sygn. akt I A Ca 266/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 kwietnia 2013r

Sąd Apelacyjny w Poznaniu, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Waldemar Kryślak
Sędziowie:	SA Elżbieta Fijałkowska (spr) SA Mikołaj Tomaszewski
Protokolant:	st. sekr. sądowy Agnieszka Paulus

na rozprawie, po rozpoznaniu w dniu 18 kwietnia 2013r.

sprawy z powództwa **L. H.**

przeciwko **T. G. (1), M. D. (1), L. D. (1)**

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli i uznanie czynności prawnej za bezskuteczną

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu, XIV Wydział Cywilny z siedziba w Pile

z dnia 23 października 2012r. sygn. akt XIV C 633/11

oddala apelację

Mikołaj Tomaszewski Waldemar Kryślak Elżbieta Fijałkowska

Sygn. akt I A Ca 266/13

UZASADNIENIE

Powód L. H. po ostatecznym sprecyzowaniu żądania wniósł pozew o zobowiązanie **pozwanego T. G. (1)** do złożenia oświadczenia woli o nieodpłatnym przeniesieniu własności gospodarstwa rolnego położonego w M. o powierzchni 0.1800 ha obejmującego działki gruntu oznaczone numerami 655 i 657 na rzecz powoda i to na skutek odwołania darowizny nieruchomości opisanej wyżej, zobowiązanie **pozwanym M. i L. D. (2)** do złożenia oświadczenia woli o przeniesieniu nieodpłatnie nabytej od pozwanego T. G. (1) część własności gospodarstwa rolnego położonego w M. o powierzchni 9,20 ha obejmującego działki gruntu oznaczone numerami 323, 331, 353 i 684 na rzecz powoda i to na skutek odwołania darowizny nieruchomości opisanej wyżej, zasądzenie solidarnie od pozwanych na rzecz powoda kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego w kwocie 7.217 zł.

Pozwani wnieśli o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda na ich rzecz kosztów procesu.

Sąd Okręgowy w Poznaniu XIV Wydział Cywilny z siedzibą w Pile wyrokiem z dnia 23 października 2012 r. oddalił powództwo (pkt 1), kosztami opłaty od pozwu obciążył powoda do kwoty 1.000 zł i uznał je za uiszczone (pkt 2), nakazał ściągnąć od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sąd Okręgowy w Poznaniu z tytułu kosztów sądowych kwotę 1.978,20 zł (pkt 3).

Podstawą orzeczenia były następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne Sądu I instancji.

5 stycznia 2006 r. na mocy aktu notarialnego powód darował pozwanemu T. G. (1) gospodarstwo rolne o powierzchni 9,38 ha zabudowane budynkami mieszkalnymi oraz gospodarczymi: inwentarskim, stodołą, kurnikiem, szopogarażem położone w M. zapisane w księdze wieczystej nr (...) prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Trzciance Wydział Zamiejscowy Ksiąg Wieczystych w C.. Jednocześnie pozwany ustanowił na rzecz powoda dożywotnio służebność mieszkania wraz z dostępem do zabudowań gospodarskich. Pozwany zobowiązał się do prowadzenia działalności rolniczej na przejętych użytkach rolnych przez okres co najmniej 5 lat. W wyniku zawarcia umowy powód nabył prawo do renty strukturalnej.

19 stycznia 2006 r. pozwany T. G. (1) został wpisany do księgi wieczystej jako właściciel.

Od 2005 r. pozwany zatrudniony był w firmie (...) w (...). Przy zawarciu umowy darowizny strony ustaliły, że pozwany pozostanie pracownikiem przedsiębiorstwa, a powód będzie go wzywał, gdy będzie potrzebny. Pozwany miał pomagać powodowi przy cięższych pracach gospodarskich m.in. w czasie żniw. Powód zajmował się zwierzętami gospodarskimi - krowami będącymi własnością pozwanego, kupował za swoje środki paszę, karmił je i wzywał weterynarza. Powód z własnej woli rozmnażał zwierzęta, na co pozwany T. G. (1) nie miał wpływu. Pozwany proponował powodowi by sprzedał zwierzęta, na co powód nie wyraził zgody. Kiedy pozwany chciał zabrać krowy z gospodarstwa powód ściągnął im kolczyki.

Po zawarciu umowy pozwany chciał wprowadzić się do powoda, na co powód nie wyraził zgody. Powód został upoważniony przez pozwanego do dysponowania środkami pieniężnymi zgromadzonymi na koncie pozwanego w Banku (...) w C., na które wpływały środki z A. N. R.. Powód podejmował środki pieniężne z konta bankowego. Pozwany upoważnił powoda do odbioru z jego konta dotacji unijnych, aby powód posiadał środki pieniężne na rzecz utrzymania gospodarstwa. Powód korzystał z tego uprawnienia.

Powód nie wzywał pozwanego T. G. (1) w celu uzyskania pomocy przy pracach na gospodarstwie i samodzielnie uprawiał ziemię. W związku z tym pozwany udał się do powoda, gdzie zastał zamknięte drzwi i spuszczone psy. Takie sytuacje miały miejsce kilkakrotnie. Pozwany nie miał możliwości wejścia na posesję w celu uprawy ziemi oraz nie miał dostępu do budynków oraz maszyn. Powód prosił M. D. (2) by podczas rozmów z powodem był przy tym obecny. Latem 2008 r. spuszczone psy powoda wykopały warzywa w ogródku żony M. D. (2). Mężczyzna chciał wyjaśnić z powodem zaistniałą sytuację, jednak nie został wpuszczony. Listonosz i inseminator z uwagi na biegające psy nie mogli się dostać na posesję. Z inicjatywy pozwanego miała miejsce interwencja Policji. Pozwany wraz z funkcjonariuszami wszedł na nieruchomości.

Powód pomagał w pracach gospodarskich państwu S.. Powód nie prosił pozwanego T. G. (1) o pomoc w codziennych sprawach, zawiezenie do lekarza itp. Pozwany nie dzwonił do powoda w celu zaoferowania mu wsparcia. Pozwany T. G. (1) nie wykonywał remontów nieruchomości, nie kupował opału oraz nie płacił za media w związku z korzystaniem z nieruchomości.

Pismem z dnia 13 sierpnia 2007 r. skierowanym do pozwanego T. G. (1) powód odwołał darowiznę powołując się na rażącą niewdzięczność pozwanego w postaci niewywiązywania się z zawartej umowy. Powód wskazał, że pozwany T. G. (1) nie uprawia ziemi i nie ponosi kosztów związanych z prowadzeniem gospodarstwa. Pozwany nie udzielił odpowiedzi na powyższe pismo. 24 września 2007 r. powód wniósł pozew do Sądu o nakazanie pozwanemu T. G. (1) złożenia oświadczenia woli domagając się zawarcia umowy przeniesienia własności nieruchomości w wyniku odwołania darowizny poczynionej przez powoda na rzecz pozwanego. Sąd I instancji wyrokiem z dnia 29 kwietnia

2008 r. uwzględnił powództwo. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 7 listopada 2008 r. powództwo zostało oddalone.

Po uprawomocnieniu się wyroku pozwany T. G. (1) uzyskał dostęp do ziemi. Pozwany wciąż miał trudności z wejściem na posesję. W 2009 r. pozwany T. G. (1) zlecił pozwanemu M. D. (1) i M. D. (2) uprawę ziemi. Pozwany T. G. (1) dzielił się plonami z pozwanym M. D. (1).

Pismem z dnia 30 sierpnia 2010 r. skierowanym do pozwanego T. G. (1) powód L. H. odwołał darowiznę z powodu rażącej niewdzięczności pozwanego T. G. (1) przejawiającej się nieprowadzeniem darowanego gospodarstwa rolnego oraz brakiem opieki nad powodem. Powód wezwał pozwanego T. G. (1) do przeniesienia na jego rzecz własności gospodarstwa. Pozwany odmówił wykonania żądania.

27 grudnia 2010 r. powód złożył wniosek o wpis w dziale trzecim księgi wieczystej Kw (...) roszczenia powoda o odwołanie darowizny w stosunku do pozwanego T. G. (1). Zarządzeniem z dnia 10 marca 2011 r. wniosek powoda został zwrócony.

28 marca 2011 r. pozwany T. G. (1) dokonał sprzedaży działek o numerach (...) na rzecz pozwanych M. i L. małżeństwa D., które weszły w skład wspólności majątkowej małżeńskiej. Na mocy umowy dzierżawy nieruchomości rolnej z dnia 30 marca 2011 r. zawartej pomiędzy pozwanym T. G. (1) a M. D. (1) nieruchomość oznaczona w ewidencji gruntów jako działka o numerze (...) zapisana w księdze wieczystej KW (...) została oddana M. D. (1) do używania i pobierania pożytków.

W kwietniu 2011 r. pozwany M. D. (1) skierował do powoda pismo, w którym poinformował go, że dzierżawi wszystkie budynki i zwrócił się z prośbą o opróżnienie budynku inwentarskiego, magazynowego i zaplecza tych budynków. Powód częściowo opróżnił pomieszczenia i zamknął je na łańcuchy. Pozwani małżonkowie D. nie mają możliwości korzystania z budynków.

Aktualnie powód wciąż utrzymuje się z renty strukturalnej w wysokości 2.000 zł miesięcznie. Powód jest odwiedzany przez rodzinę S., której członkowie pomagają powodowi w codziennych czynnościach oraz w pracach gospodarskich przy zwierzętach.

Zgodnie z art. 59 k.c. w razie zawarcia umowy, której wykonanie czyni całkowicie lub częściowo niemożliwym zadośćuczynienie roszczeniu osoby trzeciej, osoba ta może żądać uznania umowy za bezskuteczną w stosunku do niej, jeżeli strony o jej roszczeniu wiedziały albo jeżeli umowa była nieodpłatna. Uznania umowy za bezskuteczną nie można żądać po upływie roku od jej zawarcia.

W świetle powyższego powód L. H. w stosunku do wszystkich trojga pozwanych winien sformułować żądanie o uznanie umowy sprzedaży części darowanej nieruchomości za bezskuteczną oraz o podtrzymanie roszczenia w stosunku do pozwanego T. G. (1) o złożenie oświadczenia woli w zakresie przeniesienia własności nieruchomości na rzecz powoda w części, która była przedmiotem umowy sprzedaży między pozwanymi w razie stwierdzenia przez Sąd, że umowa była bezskuteczna. Powód w piśmie z dnia 8 listopada 2011 r. wprawdzie powoływał się na art. 59 k.c., jednakże wnosił o zobowiązanie pozwanych M. i L. D. (2) do złożenia oświadczenia woli o przeniesieniu nieodpłatnie nabytej od pozwanego T. G. (1) części własności gospodarstwa rolnego położonego w M. o powierzchni 9,20 ha obejmującego działki gruntu oznaczone numerami 323, 331, 353 i 684 na rzecz powoda na skutek odwołania darowizny nieruchomości, a zatem nieprawidłowo sformułował żądanie. W świetle powyższego roszczenie powoda w stosunku do pozwanych M. i L. D. (2) było bezzasadne. Jednakże nawet w przypadku prawidłowego sformułowania żądania przez powoda, nie mogłoby ono zostać uwzględnione, a to z braku podstaw do odwołania darowizny w świetle art. 898 § 1 k.c.

W związku z tym, że prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 7 listopada 2008 r. zostało oddalone powództwo powoda o nakazanie pozwanemu T. G. (1) złożenia oświadczenia woli o przeniesieniu własności nieruchomości w wyniku odwołania darowizny poczynionej przez powoda na rzecz pozwanego T. G. (1) ocenie

podległo, czy po ogłoszeniu wyżej wskazanego wyroku pozwany T. G. (1) dopuścił się wobec powoda L. H. tego rodzaju zachowań (czynów), które mogą zostać zakwalifikowane jako rażąca niewdzięczność.

W ocenie Sądu Okręgowego w sprawie nie wystąpiły okoliczności mające świadczyć o rażącej niewdzięczności pozwanego T. G. (1), na które powoływał się powód w piśmie z dnia 30 sierpnia 2010 r. zawierającym oświadczenie o odwołaniu darowizny. Powód zarzucał pozwanemu rażąca niewdzięczność, która w jego ocenie przejawiała się tym, że pozwany pomimo regulującego to aktu notarialnego nie prowadził działalności rolniczej na przejętych użytkach rolnych, zamierzał sprzedać darowaną nieruchomość, nie opiekował się powodem, nie woził go do lekarzy, nie przekazywał środków na rzecz korzystania z lokalu mieszkalnego tj. między innymi na opał oraz nie zajmował się zwierzętami gospodarskimi.

W ocenie Sądu w świetle zgromadzonego materiału dowodowego nie sposób uznać, że pozwany T. G. (1) nie wywiązywał się z zawartej z powodem umowy poprzez nieprowadzenie gospodarstwa, gdyż wszelkie ograniczenia i nieprawidłowości w tym zakresie były zawinione przez powoda. Powód również z własnej woli zajmował się zwierzętami, karmił je i rozmnażał. Pozwany proponował powodowi sprzedaż zwierząt, do czego jednakże nie doszło, gdyż powód ukrył kolczyki niezbędne do legalnego zbycia zwierząt, co potwierdza, że w rzeczywistości nie dążył do ich sprzedaży. Poza tym w akcie notarialnym nie zawarto regulacji dotyczących opieki pozwanego nad powodem, zobowiązania do uiszczania opłat za media bądź udzielania pomocy w inny sposób. Zatem nie sposób przyjąć, aby na pozwanym T. G. (1) ciążył taki obowiązek. Wobec tego w postępowaniu pozwanego T. G. (1) nie sposób dostrzec jakichkolwiek przejawów rażącej niewdzięczności w stosunku do powoda.

Dodatkowo Sąd wskazał, że powód podnosił zarzut, że pozwani małżonkowie D. wiedzieli o istniejącym roszczeniu powoda, a pomimo to dokonali zakupu spornej nieruchomości. Pomijając nieprawidłowe sformułowanie żądania przez powoda w stosunku do pozwanych małżonków, to część gospodarstwa została zbyta po upływie pięcioletniego okresu, przez który pozwany T. G. (1) zobowiązał się je prowadzić. Sprzedaż została zatem dokonana zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa oraz ustaleniami stron. Ponadto przed dokonaniem zbycia nieruchomości pozwani zasięgaliby informacji, czy nie będzie to skutkowało utratą prawa do renty strukturalnej przez powoda, stąd z pewnością ich celem nie było działanie na szkodę powoda. Istotne jest, że ustalenia zawarte w umowie darowizny dotyczące ustanowienia służebności na rzecz powoda są nadal prawidłowo realizowane i powód w żaden sposób nie odczuwa negatywnych konsekwencji zmiany właściciela części gospodarstwa rolnego.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c.

Apelację od wyroku złożył powód, zaskarżył go w całości. Powód zarzucał rozstrzygnięciu:

1. naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na treść wydanego orzeczenia tj.:

- art. 231 k.p.c. poprzez błędne uznanie, że pozwany T. G. (1) nie dopuścił się wobec powoda rażącej niewdzięczności mogącej skutkować odwołaniem przez powoda darowizny,
- art. 233 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej, sprzecznej z logiką oraz zasadami doświadczenia życiowego oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, która to ocena doprowadziła do przyjęcia, że powód nie miał podstaw do wystąpienia przeciwko pozwanym z niniejszym powództwem,
- art. 232 k.p.c. w związku z art. 6 k.c. poprzez przyjęcie za wykazane twierdzeń pozwanego T. G. (1), co do których nie przedstawił on żadnych dowodów poza osobowymi źródłami dowodowymi na to, że wypełniał swoje obowiązki wobec powoda zgodnie z wcześniej uzgodnioną wolą stron,

2. naruszenie przepisów prawa materialnego poprzez jego błędną wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, a w szczególności:

- art. 65 § 2 k.c. w związku z art. 5 k.c. poprzez przyjęcie, że pozwany T. G. (1) realizował zapisy umowy darowizny zawartej pomiędzy stronami tak jak wymagają tego zasady współżycia społecznego oraz zgodny zamiar stron a

także, że obowiązek opieki pozwanego nad powodem nie był objęty zgodnym zamiarem stron, bez uwzględniania panujących w tym zakresie zwyczajów i zasad współżycia społecznego, które chociażby z przyczyn moralnych i etycznych nakazują obdarowanemu znacznym majątkiem należyte dbanie o dobro, zdrowie i samopoczucie darczyńcy;

- art. 898 § 1 k.c. poprzez uznanie, że nie zachodzą przesłanki uzasadniające odwołanie darowizny przez powoda;

3. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z zebrany w sprawie materiałem dowodowym, wyrażającą się poprzez przyjęcie, że: brak było po stronie pozwanego obowiązku do sprawowania opieki nad powodem, pozwany T. G. (1) nie miał dostępu do budynków gospodarczych i maszyn znajdujących się na posesji, na pozwanym nie ciążył obowiązek utrzymania nieruchomości i ponoszenia kosztów związanych z jej korzystaniem, powód miał dostęp do środków unijnych zgromadzonych na koncie pozwanego, powód utrudniał pozwanemu dostęp do ziemi będącej jego własnością, i że pozwany T. G. (1) nie miał dostępu do zabudowań gospodarskich.

Wskazując na te zarzuty powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całość – w odniesieniu do pozwanego T. G. (1) o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli, natomiast wobec pozwanych L. i M. małżonków D. – o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną. Nadto powód wniósł o zasądzenie od pozwanych na jego rzecz kosztów postępowania za obie instancje.

Pozwany M. D. (1) wniósł o oddalenie apelacji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Po ponownym rozpoznaniu sprawy w granicach apelacji powoda Sąd odwoławczy uznał, że nie zasługiwała ona na uwzględnienie. Ustalenia faktyczne Sądu I instancji nie budzą wątpliwości i Sąd Apelacyjny przyjmuje je za podstawę własnego rozstrzygnięcia. Ustalenia te nie zostały skutecznie wzruszone w apelacji, mimo podniesienia w niej zarzutu „sprzeczności istotnych ustaleń sądu z zebrany materiałem dowodowym”. Sama treść tego zarzutu wskazuje raczej na próbę zakwestionowania przez apelującego poprawności przeprowadzonego przez sąd procesu subsumcji ustalonego stanu faktycznego pod przepis art. 898 k.c. Uzasadnienie środka zaskarżenia nie zawiera wskazania, które z konkretnych ustaleń faktycznych sądu i dlaczego, pozostaje w sprzeczności z indywidualnie oznaczonym elementem materiału dowodowego. W zamian powód próbuje przedstawiać własną, konkurencyjną w stosunku do ustaleń sądu, wersję stanu faktycznego, opartą na odmiennej ocenie materiału dowodowego. Tego rodzaju zabieg procesowy musiałby jednak, dla swej skuteczności, wiązać się z wykazaniem, że sąd orzekający przy ocenie materiału dowodowego wykroczył poza dyrektywy i uprawnienia wynikające z przepisu art. 233 § 1 k.p.c. Tymczasem o naruszeniu w/w przepisu nie może być w sprawie mowy. Mogłoby do tego dojść tylko wówczas, gdyby apelujący wykazał uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. zasadom logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 grudnia 2005 r. w spr. III CK 314/05, LEX nr 172176).

Podobnie, zarzut błędnych ustaleń faktycznych nie może polegać jedynie na zaprezentowaniu przez apelującego stanu faktycznego, ustalonego przez niego na podstawie własnej oceny dowodów, choćby ocena ta również była logiczna i zgodna z doświadczeniem życiowym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2005 r. w spr. IV CK 387/04, LEX nr 177263). Jeżeli bowiem z materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to taka ocena sądu nie narusza jego prawa do swobodnej oceny dowodów, choćby w równym stopniu, na podstawie tego samego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2005r w spr. IV CK 122/05, LEX nr 187124).

Wymaga przy tym podkreślenia, że zarzuty apelacji w omawianym przedmiocie są niezwykle lakoniczne. W uzasadnieniu apelacji powód sprowadził je tylko do stwierdzenia, że sąd zupełnie dowolnie ocenił zarówno przedstawione dokumenty, jak i osobowe źródła dowodowe. Jedynym konkretem zarzutem jest wskazanie, że Sąd I

instancji oceniając treść umowy darowizny z dnia 5 stycznia 2006 r. pominął dyrektywę z art. 65 § 2 k.c. nakazującą przede wszystkim badać jaki był zgodny zamiar stron i nie uwzględnił dyspozycji art. 5 k.c.

Zarzut ten jednak bezzasadny. Zgodnie z brzmieniem § 2 i § 3 umowy darowizny z dnia 5 stycznia 2006 r. pozwany T. G. (1) zobowiązał się do prowadzenia działalności rolniczej na przejętych użytkach rolnych przez okres co najmniej 5 lat oraz został zobligowany do ustanowienia na rzecz powoda nieodpłatnie dożywotniej służebności mieszkania wraz z możliwością swobodnego poruszania się po całym obejściu i dostępem do zabudowań gospodarczych. W toku postępowania dowodowego wykazano, co potwierdził sam powód (k.266), że zapis ten był prawidłowo realizowany przez pozwanego i powód nie doznawał w tym zakresie żadnych niedogodności. Natomiast z faktu, że pozwany T. G. (1) zobowiązał się do pracy na gospodarstwie w okresie 5 lat od daty zawarcia umowy darowizny (§ 2 umowy) wbrew twierdzeniom apelującego nie wynikało żadne zobowiązanie w stosunku do darczyńcy. Był to jedynie ustawowy warunek otrzymania przez powoda renty strukturalnej (por. § 7 ust. 1 pkt. 1 d Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 30 kwietnia 2004 r. w sprawie szczegółowych warunków i trybu udzielania pomocy finansowej na uzyskiwanie rent strukturalnych objętej planem rozwoju obszarów wiejskich Dz. U., Nr 114, poz. 1191 ze zm.), co zresztą było celem samej darowizny (§ 3 umowy).

W akcie notarialnym nie zawarto regulacji dotyczących opieki pozwanego nad powodem, zobowiązania do uiszczania opłat za media, bądź udzielania pomocy w inny sposób. Powód również nie wykazał, że została zawarta jakaś ustna umowa dotycząca udzielenia wsparcia przez pozwanego. Przede wszystkim nie było takich sytuacji, aby powód T. G. (1) kontaktował się z pozwanym prosząc o pomoc w jakiegokolwiek kwestii. Poza tym jak wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego w pierwszym okresie po zawarciu umowy darowizny powód samodzielnie uprawiał ziemię oraz pomagał rodzinie S. w pracach gospodarskich (zeznania świadków: K. S. – k. 255 v, G. S. – k. 257, M. D. (2) k. 258 v- 259). Zatem nie on wymagał opieki i znacznego wsparcia, co potwierdza brak ustaleń w tym zakresie między stronami. Trafnie zauważył Sąd I instancji, że gdyby rzeczywiście świadczenie opieki przez pozwanego T. G. (1) na rzecz powoda stanowiło istotę dokonanej darowizny, to z pewnością zapis taki znalazłby się w akcie notarialnym z dnia 5 stycznia 2006 r., tym bardziej, że zawierał on ustalenia dotyczące kwestii związanych z ustanowieniem służebności oraz prowadzenia gospodarstwa. Uprawnienie do odwołania darowizny jest uzależnione od dopuszczenia się rażącej niewdzięczności obdarowanego wobec darczyńcy. Przepis art. 898 § 1 k.c. nie definiuje pojęcia „rażąca niewdzięczność”, uzasadniając odwołanie darowizny. O tym, czy zachodzi sytuacja określana takim mianem, zawsze decydują okoliczności konkretnej sprawy. W świetle wypracowanego orzecznictwa Sądu Najwyższego pod pojęcie rażącej niewdzięczności podpada tylko takie zachowanie obdarowanego, polegające na działaniu lub zaniechaniu (nieczynieniu) skierowanym bezpośrednio lub nawet pośrednio przeciwko darczyńcy, które, oceniając rzecz rozsądnie, musi być uznane za wysoce niewłaściwe i krzywdzące darczyńcę. Wchodzi tutaj w grę przede wszystkim popełnienie przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu lub czci albo przeciwko majątkowi darczyńcy oraz o naruszenie przez obdarowanego spoczywających na nim obowiązków wynikających ze stosunków osobistych, w tym również rodzinnych, łączących go z darczyńcą, oraz obowiązku wdzięczności (wyrok SN z 7 maja 2003 r., IV CKN 115/01, LEX nr 137593). Rażąca niewdzięczność musi cechować znaczne nasilenie złej woli skierowanej na wyrządzenie darczyńcy krzywdy szkody majątkowej.

W ustalonych okolicznościach faktycznych słuszny był wniosek Sądu Okręgowego, że powód nie wykazał takich zachowań pozwanego T. G. (1), które kwalifikowałyby się pod omawiane pojęcie. Przypomnieć należy w tym miejscu, że odwołując darowiznę, pismem z dnia 30 sierpnia 2010 r. za rażąca niewdzięczność powód uważał, że pozwany nie prowadzi działalności rolniczej na przejętych gruntach, że nie wykonuje ciężącego na nim obowiązku opieki nad powodem w tym obowiązku utrzymania budynku, w którym powód ma ustanowioną służebność, nie wywiązuje się z obowiązku opieki nad zwierzętami gospodarskimi (k. 8) i tylko w aspekcie tam powołanych przyczyn odwołania darowizny należało rozważać, czy miały one postać rażącej niewdzięczności i to po dniu 7 listopada 2008 r. – prawomocnym oddaleniu powództwa o nakazanie pozwanemu T. G. (1) o złożenie o świadczenia woli o przeniesieniu własności nieruchomości w wyniku odwołania darowizny poczynionej przez powoda na rzecz pozwanego T. G. (1).

Również w ocenie Sądu odwoławczego w świetle zgromadzonego materiału dowodowego nie sposób dopatrzeć się w zachowaniu pozwanego rażącej niewdzięczności wobec apelującego.

Po uprawomocnieniu się wyroku Sądu Okręgowego z dnia 7 listopada 2008 r. pozwany uzyskał dostęp do ziemi jednakże powód nadal utrudniał pozwanemu wstęp na posesję. W związku z tym pozwany T. G. (2) zlecił wykonanie prac gospodarskich pozwanemu M. D. (1) i M. D. (2), którzy zajmowali się uprawą ziemi. Wobec tego należy uznać, że pomimo utrudnień ze strony powoda pozwany T. G. (1) podejmował starania w celu wywiązania się z zawartej umowy w zakresie prowadzenia działalności rolniczej.

Tak samo jeśli chodzi o kwestię braku opieki nad zwierzętami gospodarskimi, to nie sposób przypisać winy T. G. (1) w tym zakresie. Zostało bowiem wykazane, że powód z własnej woli zajmował się zwierzętami, karmił je i rozmnażał.

Wbrew twierdzeniom apelującego zgromadzony materiał dowodowy nie pozwala na przyjęcie, że pozwany T. G. (1) odmawiał mu pomocy, stosował wobec niego przemoc psychiczną - próbując wymóc na nim dokonanie czynności wbrew jego woli, a mianowicie, że groził powodowi i próbował zmusić go do sprzedaży zwierząt gospodarskich. Nie ma również podstaw do przyjęcia, aby bezpłatna służebność mieszkania obejmowała pokrywanie przez pozwanego T. G. (1) opłat związanych z korzystaniem z niego, takich jak: zakup opału, opłaty za prąd, wodę. Zasadą jest, że pokrywanie wydatków związanych z korzystaniem z nieruchomości obciążą tego, kto takie koszty generuje i uregulowanie takie nie jest sprzeczne ani z zasadami współżycia społecznego, ani z panującymi normami zwyczajowymi. Skoro powód nie zadbał o obciążenie tymi kosztami pozwanego T. G. (1) w zawartej umowie, obecnie nie może twierdzić, że niepokrywanie ich przez pozwanego jest wyrazem jego rażącej niewdzięczności wobec darczyńcy.

Nie można również zarzucić pozwanemu T. G. (1), że dopuścił się on wobec powoda rażącej niewdzięczności poprzez sprzedaż części darowanego gospodarstwa. Została ona bowiem zbyta po upływie 5 letniego okresu, przez który pozwany T. G. (1) zobowiązał się je prowadzić. Sprzedaż zatem została dokonana zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa oraz ustaleniami stron. Ponadto przed dokonaniem zbycia nieruchomości pozwani zasięgaliby informacji, czy nie będzie to skutkowało utratą prawa do renty strukturalnej przez powoda (zeznania pozwanego M. D. (1) – k. 274 akt), stąd z pewnością ich celem nie było działanie na szkodę powoda.

Co do roszczenia, którego podstawą był przepis art. 59 kc to zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia wszystkich przesłanek wymaganych przez wskazaną normę spoczywa na wierzycielu żądającym ochrony swego roszczenia (wyr. SN z dnia 23 lutego 2006 r., I CK 389/05, Lex nr 201011). W okolicznościach rozstrzyganej sprawy uznać należy, że przesłanki do jego zastosowania nie zostały przez powoda udowodnione, co w apelacji w ogóle nie było kwestionowane.

Wobec tego apelacja powoda na podstawie art. 385 k.p.c. jako bezzasadna podlega oddaleniu.

Elżbieta Fijałkowska Waldemar Kryślak Mikołaj Tomaszewski